

## Wyrok z dnia 21 września 2006 r., I CSK 116/06

1. Jeżeli okoliczności wręczenia dokumentu, który nie ma wszystkich cech weksla, nakazują uznać umieszczony na jego odwrocie podpis za złożony w zamiarze udzielenia poręczenia wekslowego, to dla statusu składającego podpis jako poręczyciela nie ma znaczenia, czy wzmianka obok tego podpisu mówiąca o poręczeniu została napisana przez składającego podpis, czy też przez inną osobę, jak też to, czy została napisana przed, czy po wręczeniu dokumentu.

2. Sfałszowanie podpisu osoby, za którą poręczenie zostało udzielone, nie stanowi wady formalnej w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (Dz.U. Nr 37, poz. 282).

*Sędzia SN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)*

*Sędzia SN Iwona Koper*

*Sędzia SN Kazimierz Zawada (sprawozdawca)*

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa "D.C.B.P." S.A. w W. przeciwko Iwonie M. o zapłatę, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 21 września 2006 r. skargi kasacyjnej powoda i pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 października 2005 r.

oddalił obie skargi kasacyjne i zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania kasacyjnego.

### Uzasadnienie

„D.C.S.d.B.P.”, S.A. w W. pozwał małżonków Mieczysława i Iwonę M. o zapłatę solidarnie kwoty 600 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 kwietnia 2003 r. tytułem wykonania zobowiązań wekslowych.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 28 października 2005 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego z dnia 31 stycznia 2005 r. oddalający powództwo w ten sposób, że zasądził od pozwanej Iwony M. na rzecz strony powodowej kwotę 300 000 zł z

ustawowymi odsetkami od dnia 30 kwietnia 2003 r. Podstawę wyroku Sądu Apelacyjnego stanowiły następujące ustalenia i oceny.

W dniu 5 września 2002 r. strona powodowa udzieliła „M.C.”, spółce z o.o. w P., reprezentowanej przez Andrzeja M. i Mieczysława M. (zarazem jej udziałowców), kredytu rewolwingowego do wysokości 300 000 zł na okres do dnia 30 września 2003 r. w celu finansowania bieżącej działalności. W umowie kredytowej postanowiono, że zabezpieczenie wierzytelności strony powodowej będą stanowić, m.in. weksle *in blanco* złożone przez Andrzeja M. i Mieczysława M. z poręczeniami ich żon. Ze względu na to, że spółka „M.C.” nie wywiązywała się z umowy kredytowej, strona powodowa w dniu 4 lutego 2003 r. wypowiedziała umowę i wezwała do spłaty zadłużenia w wysokości 302 297,71 zł. Dnia 18 marca 2003 r. „D.C.A.P.” spółka z o.o. w W. przełała na stronę powodową wierzytelność wobec „M.C.” w wysokości 644 365,18 zł. W dniu 16 marca 2003 r. strona powodowa wypełniła posiadany weksel *in blanco*, na którym, na przedniej stronie, widniał podpis: „Mieczysław M.” – jako podpis wystawcy, nieskreślony jednak jego ręką, a na odwrocie – podpis: „Iwona M.”, ze sporządzoną przez inną osobę adnotacją wskazującą na udzielenie poręczenia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nieautentyczność podpisu pozwanego spowodowała, że nie stał się on zobowiązany jako wystawca weksła własnego, okoliczność ta nie przeszkodziła jednak powstaniu zobowiązania wekslowego pozwanej w charakterze poręczycielki za wystawcę weksła własnego. Według art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (Dz.U. Nr 37, poz. 282 – dalej: "Pr.weksl."), zobowiązanie poręczyciela jest ważne, choćby zobowiązanie, za które poręcza, było nieważne z jakiegokolwiek przyczyny z wyjątkiem wady formalnej. Sfałszowanie podpisu osoby, za którą poręczenie zostało udzielone, nie jest wadą formalną. Zobowiązanie wekslowe pozwanej jako poręczycielki za wystawcę nie mogło jednak przekroczyć wysokości zadłużenia kredytowego spółki „M.C.”, gdyż zgodnie z umową kredytową weksel *in blanco* otrzymany przez stronę powodową został wystawiony dla zabezpieczenia jej wierzytelności wobec wspomnianej spółki z umowy kredytowej. Strona powodowa nie była więc upoważniona do uzupełnienia weksla do wysokości kwoty wierzytelności nabytej wobec spółki „M.C.” na podstawie umowy przelewu. Z tego powodu zobowiązanie pozwanej opiewało – zdaniem Sądu Apelacyjnego – jedynie

na kwotę 300 000 zł – równą sumie niespłaconego stronie powodowej kredytu przez spółkę „M.C.”.

Pozwana, skarżąc wyrok Sądu Apelacyjnego w części uwzględniającej powództwo, powołała się na naruszenie art. 1 i 7 w związku z art. 32 Pr.weksl. przez przyjęcie, że sfalszowanie podpisu wystawcy nie jest wadą formalną niweczącą odpowiedzialność pozwanej jako poręczycielki wekslowej, naruszenie art. 31 i 32 Pr.weksl. przez przyjęcie, że pozwana składając podpis na wekslu skutecznie udzieliła poręczenia wekslowego oraz naruszenie art. 233 § 1 i art. 328 § 2 k.p.c. przez przyjęcie, że zebrany w sprawie materiał dowodowy uzasadniał twierdzenie o udzieleniu przez pozwaną skutecznego poręczenia wekslowego.

Strona powodowa, skarżąc wyrok Sądu Apelacyjnego w części oddalającej apelację, podniosła zarzut naruszenia art. 10 Pr.weksl. oraz art. 391 k.c. przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje: (...)

Zarzut pozwanej naruszenia art. 31 Pr.weksl. przez przyjęcie, że udzieliła skutecznie poręczenia wekslowego składając podpis na odwrocie weksła, odwołuje się do faktu zamieszczenia wzmianki o poręczeniu obok jej podpisu przez inną osobę. W takiej sytuacji jej podpis mógłby wskazywać na zamiar udzielenia poręczenia wekslowego tylko wtedy, gdyby w chwili jego składania wzmianka ta już istniała, okoliczność ta nie została jednak wyjaśniona.

Z powyższym twierdzeniem pozwanej należałoby się zgodzić, gdyby chodziło o złożenie przez nią podpisu na wekslu własnym zupełnym, tj. czyniącym zadość koniecznym wymaganiom formalnym określonym w art. 101 w związku z art. 102 Pr.weksl. Jeżeli obok podpisu złożonego na odwrocie weksła zupełnego znajduje się wzmianka mówiąca o poręczeniu, to istotnie decydującą okolicznością dla znaczenia tego podpisu jest chwila zamieszczenia wspomnianej wzmianki (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 1927 r., C.I. 1719/26, Zb.Urz. 1927, poz. 166 oraz z dnia 14 czerwca 1935 r., C.I. 2682/34, Zb.Urz. 1936, poz. 27). Jeżeli w chwili złożenia podpisu wzmianka ta już się znajdowała, to podpis wskazuje na zamiar udzielenia poręczenia, jeżeli natomiast została dopisana później, bez zgody wszystkich osób już podpisanych, podpis należy w myśl art. 13 ust. 2 Pr.weksl. uważać za indos *in blanco*, a dopisaną wzmiankę – za wchodzące w zakres hipotezy art. 69 Pr.weksl. sfalszowanie weksła polegające na zmianie dotychczasowego znaczenia podpisu: z podpisu w charakterze indosanta na podpis

w charakterze poręczyciela. W sprawie jednak chodzi o podpis pozwanej złożony na wekslu *in blanco*, w takiej zaś sytuacji przytoczonego wyżej zarzutu pozwanej nie można podzielić.

Nieodzowną w zasadzie przesłanką zaciągnięcia zobowiązania wekslowego, w jakimkolwiek charakterze, a więc w charakterze wystawcy weksla własnego, wystawcy weksla trasowanego, akceptanta, indosanta lub poręczyciela jest wyrażenie stosownego oświadczenia woli w dokumencie czyniącym zadość wymaganiom formalnym określonym w art. 101 w związku z art. 102 Pr.wexsl. lub wymaganiom formalnym przewidzianym w art. 1 w związku z art. 2 Pr.wexsl., czyli – upraszczając – złożenie podpisu na dokumencie mającym cechy weksla własnego lub weksla trasowanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2005 r., I CK 71/05, nie publ.).

Artykuł 10 Pr.wexsl. dopuszcza jednak wyjątek od tej reguły, stanowiąc, że podpis na dokumencie niemającym wszystkich cech weksla własnego lub weksla trasowanego może wywołać skutki w sferze prawa wekslowego, jeżeli został złożony w zamiarze wywołania takich skutków, i składający podpis, wręczając dokument, udzielił odbiorcy upoważnienia do uzupełnienia go o niezbędne elementy weksla własnego lub trasowanego. Do uznania dokumentu za weksel *in blanco* wystarcza złożenie tylko jednego podpisu w zamiarze wywołania skutków w sferze prawa wekslowego; podpis ten może stanowić wyłączną treść tego dokumentu. W praktyce najczęściej spotyka się weksle *in blanco* z podpisem wystawcy, a jeżeli w obrocie przeważają weksle trasowane – także z podpisem akceptanta. Nie ma jednak przeszkód do wystawienia weksla *in blanco*, na którym znajduje się tylko podpis złożony w charakterze indosanta lub poręczyciela. O złożeniu podpisu na dokumencie niemającym wszystkich cech weksla własnego lub trasowanego w zamiarze zaciągnięcia zobowiązania wekslowego rozstrzygają cechy danego dokumentu oraz całokształt okoliczności, w jakich nastąpiło jego wręczenie odbiorcy. W szczególności za okoliczność wskazującą na zamiar zaciągnięcia zobowiązania wekslowego uznaje się złożenie podpisu na urzędowym blankiecie wekslowym. Porozumienie wręczającego blankiet z odbiorcą co do upoważnienia do uzupełnienia blankietu może być zawarte w dowolnej formie (art. 60 k.c.), nie musi więc być sporządzone na piśmie, czyli mieć postaci tzw. deklaracji wekslowej, lecz może dojść do skutku także w sposób dorozumiany (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1998 r., III CKN 531/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 13).

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, pomiędzy stroną powodową a pozwaną nie doszło do sporządzenia deklaracji wekslowej, czyli pisemnego porozumienia w przedmiocie upoważnienia do uzupełnienia weksla *in blanco*, o który chodzi w sprawie. Podstawę ustalenia, że pozwana złożyła podpis na wręczonym stronie powodowej wekslu *in blanco* w charakterze poręczycielki za wystawcę stanowiło w szczególności postanowienie umowy kredytowej pomiędzy stroną powodową a spółką „M.C.”, czyli umowy, w stosunku do której pozwana była osobą trzecią. Postanowienie to stanowiło także podstawę ustalenia, że poręczenie pozwanej miało zabezpieczać ewentualną wierzytelność strony powodowej wobec spółki „M.C.” z tytułu wymienionej umowy kredytowej. W związku z tym, że – jak wyjaśniono – o złożeniu na dokumencie niemającym wszystkich cech weksla podpisu w zamiarze zaciągnięcia zobowiązania wekslowego oraz o treści udzielonego odbiorcy dokumentu upoważnienia do jego uzupełnienia, może decydować całokształt okoliczności danego przypadku, wspomniane postanowienie mogło oczywiście być podstawą powyższych ustaleń Sądu Apelacyjnego. Jeżeli okoliczności wręczenia dokumentu, który nie ma wszystkich cech weksla, nakazują uznać umieszczony na jego odwrocie podpis za złożony w zamiarze udzielenia poręczenia wekslowego, dla statusu składającego podpis jako poręczyciela nie ma znaczenia, czy wzmianka obok tego podpisu mówiąca o poręczeniu została napisana przez składającego podpis, czy też przez inną osobę, jak też to, czy została napisana przed wręczeniem dokumentu, czy też po jego wręczeniu. Istotne wówczas ze względu na treść art. 13 ust. 2 i art. 31 ust. 3 Pr.weksl. i potrzebę poszanowania woli składającego podpis jest tylko to, aby taka wzmianka znalazła się w uzupełnionym wekslu; gdyby jej nie było na wręczonym blankiecie, odbiorca blankietu musiałby zadbać o jej wpisanie. W tej sytuacji brak ustaleń Sądu Apelacyjnego w tym zakresie nie dawał podstaw do stwierdzenia zarzucanego zaskarżonemu wyrokowi naruszenia art. 31 Pr.weksl. (...)

Nie można również podzielić zarzutu pozwanej o wydaniu zaskarżonego wyroku z naruszeniem art. 7 i 32 Pr.weksl. W związku z tym, że złożyła ona swój podpis na wekslu *in blanco* w zamiarze udzielenia poręczenia wekslowego za wystawcę, którym miał być jej mąż, prawidłowe uzupełnienie tego weksla zakładało takie jego wypełnienie, aby tekst po uzupełnieniu wskazywał na nią jako na poręczycielką za wystawcę. To wymaganie zostało spełnione, gdyż z art. 31 ust. 4 w związku art. 103 ust. 3 *in fine* Pr.weksl. wynika, że w braku wskazówki za kogo

poręczenie dano, należy uważać – zarówno w przypadku weksla trasowanego, jak i weksla własnego – iż udzielono je za wystawcę. Doszło też do wskazania w spornym wekslu jako wystawcy męża pozwanej. Rozpatrywanie kwestii, czy zgodne z porozumieniem wekslowym wypełnienie weksla *in blanco* podpisanego przez pozwaną zakładało również złożenie podpisu przez męża pozwanej w charakterze wystawcy, wykraczałoby poza wiążące Sąd Najwyższy w myśl art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c. granice przytoczonych przez pozwaną podstaw kasacyjnych. Kwestia ta łączy się z art. 10 Pr. weksl, a pozwana naruszenia norm wynikających z tego przepisu nie zarzuciła.

Odnosząc się do twierdzenia, że sfalszowanie podpisu męża pozwanej jako wystawcy weksla stanowiło wadę formalną wykluczającą odpowiedzialność pozwanej jako poręczycielki wekslowej, za trafne należy uznać zapatrywanie wyrażone w zaskarżonym wyroku. Wada formalna, o której mowa w art. 32 ust. 2 Pr.weksl., występuje w braku zachowania formy nieodzownej dla powstania zobowiązania wekslowego zabezpieczonego poręczeniem. Mieszczą się w zakresie zastosowania tego przepisu oczywiście wszystkie przypadki, w których dokument nie ma cech weksla własnego (art. 101 w związku z art. 102 Pr.weksl.) lub weksla trasowanego (art. 1 w związku z art. 2 Pr.weksl.), gdyż bez zachowania formy określonej w wymienionych artykułach nikt nie może stać się dłużnikiem wekslowym. Ponadto mieszczą się tu przypadki, w których dokument ma wymagane cechy weksla, ale brak podpisu wskazującego na zaciągnięcie zobowiązania wekslowego przez osobę objętą poręczeniem, np. poręczono za trasata, ale na wekslu nie ma podpisu wskazującego na przyjęcie przez niego weksla (art. 25 ust. 1 Pr.weksl.), poręczono za indosanta, który ograniczył się do odcisnięcia swojego „podpisu” w sposób mechaniczny albo poręczono za trasata, który „podpisał” przyjęcie weksla jedynie inicjałami imienia i nazwiska. W żadnym z tych przykładów nie ma własnoręcznego podpisu w znaczeniu wymaganym przez przepisy Prawa wekslowego dotyczące podpisu (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 1993 r., III CZP 146/93, OSNC 1994, nr 5, poz. 94).

Nie stanowi natomiast wady formalnej w rozumieniu art. 32 ust. 2 Pr.weksl. sfalszowanie podpisu osoby, za którą udzielono poręczenia. Forma wymagana dla oświadczenia osoby objętej poręczeniem wekslowym jest tu zachowana, a to, że własnoręcznego podpisu nie złożyła ta osoba, lecz kto inny podpisał się jej

nazwiskiem, jest wadliwością innego rodzaju. Według art. 32 ust. 2 Pr.weksl., wszystkie inne niż wada formalna wadliwości – w szczególności sfalszowanie podpisu, brak zdolności prawnej lub zdolności do czynności prawnych – powodujące, że zobowiązanie, za które udzielono poręczenia, nie powstało, nie pozbawiają, zgodnie z zasadą samodzielności zobowiązań wekslowych (art. 7 Pr.weksl.), ważności oświadczenia poręczyciela (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 1994 r., III CZP 75/94, OSNC 1994, nr 12, poz. 238).

Nietrafna okazała się także skarga kasacyjna strony powodowej (...). Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. oddalił obie skargi kasacyjne.